



Warszawa, dnia 13.01.2013 r.

List otwarty do premiera Tuska ws. akcji w Sanoku: Bezpieczeństwo Polaków wymaga odwagi.

Panie Premierze,

Odpowiedzialność za państwo i bezpieczeństwo jego mieszkańców wymaga podejmowania trudnych i odpowiedzialnych decyzji. W mojej ocenie podczas przeprowadzenia operacji policyjnej w Sanoku zabrakło odwagi by takie środki podjąć.

Przedwczoraj doszło do tragicznych wydarzeń w Sanoku. Groźny, uzbrojony morderca, który dopiero co zabił człowieka, zabarykadował się w swoim mieszkaniu wraz z siedemnastoletnią dziewczyną. Na skutek braku męskiej decyzji policji, bandyta jak wszystko na to wskazuje zamordował małą dziewczynę po czym popełnił samobójstwo. Wcześniej użył broni w stosunku do policjantów.

Z informacji medialnych wynika, że przed wystrzałem było słychać głośny krzyk dziewczyny "NIE". Zatem chciała żyć. Ojciec ofiary poinformował w mediach, że dziewczyna była zastraszana przez bandytę i wyklucza samobójstwo. To typowy przypadek zjawiska podporządkowania sobie młodych dziewcząt przez brutalnych gangsterów.

Aktualne przepisy Ustawy o Policji a w szczególności art.17 ust 7 dają możliwość użycia broni przez funkcjonariuszy Policji w przypadku osoby podejrzanej o dokonanie zabójstwa, a z okoliczności wynika że osoba ta może użyć broni palnej, która może zagrozić życiu lub zdrowiu innych.

W ostatnich dniach byliśmy świadkami gigantycznej nagonki na funkcjonariuszy publicznych, prokuratorów i funkcjonariuszy CBA, za to, że zgodnie z przepisami prawa ścigali przestępców. W związku z tym trudno się dziwić obawom i niepewności policji, czy

użyć w stosunku do uzbrojonego mordercy broni ostrej, mimo że przepisy na to pozwalały. Być może obawiali się nagonki polityków, którzy od kilku dni napiętnują służby a nie przestępców. Strach przed reakcją nieodpowiedzialnych ludzi mógł sparaliżować podejmujących decyzję.

W tej sytuacji pytam Pana Premiera dlaczego Pan lub w Pana imieniu odpowiedzialny za ten obszar minister nie dał Policji zielonego światła by użyła wszystkich niezbędnych działań, które skutecznie uratują życie, w tym tej małej dziewczynki, można powiedzieć jeszcze dziecku? Dlaczego Pan ich nie wsparł. Dlaczego teraz nie zwołał pan konferencji i nie wygłosił apeluPolicjanci jestem z Wami ,chrońcie mieszkańców Sanoka ,ratujcie małą dziewczynkę!!! Odwagi, to bandyta ma się bać.....Dlaczego Pan milczy?

W dojrzałych demokracjach m.in. w Wielkiej Brytanii czy Stanach Zjednoczonych przywódcy państw w podobnych sytuacjach nie chowają głowy w piasek, ale wspierają służby prowadzące akcję, co zawsze jest pochodną odważnych działań i decyzji. **Sprawowanie władzy to nie zabawa a odpowiedzialność, szczególnie w sytuacji zagrożenia życia młodych osób.** Dlatego szereg publicznych stwierdzeń, że to „nie jest sprawa premiera” – każą postawić pytanie czy władza to również odpowiedzialność za bezpieczeństwo Polaków?

Solidarna Polska apeluje o pilne posiedzenie Sejmu poświęcone debacie na temat „bezpieczeństwa Polaków” w świetle tak ostatniej akcji policji. Chcemy mieć pewność, że kiedy kolejny raz powtórzy się taka sytuacja – władzy już nie zabraknie odwagi.

Beata Kempa

**Wiceprzewodnicząca
Klubu Parlamentarnego
Solidarna Polska**